



„Wajs” na mistrzostwach świata w Zjednoczonych Emiratach Arabskich: Reprezentując Polskę, spełniłem życiowe marzenie

data aktualizacji: 2019.11.10



Życiowa przygoda - tak określa swój udział w Mistrzostwach Świata w Kulturystyce w Zjednoczonych Emiratach Arabskich ławianin Daniel "Wajs" Weisgerber. Sportowcowi z naszego miasta nie udało się awansować do finałowej dziesiątki czempionatu, ale dumy ze startu "z orzełkiem na piersi", i to w weekend tuż przed Narodowym Świętem Niepodległości, już nikt mu nie odbierze.

Ławianin, który w tym roku zdobył już m.in. Puchar Polski w Kulturystyce i Fitness, otrzymał od Polskiego Związku Kulturystyki, Fitness i Trójboju Siłowego powołanie do kadry narodowej na rozgrywane w dniach 5-10 listopada w miejscowości Fudżajra w Zjednoczonych Emiratach Arabskich Mistrzostwach Świata w Kulturystyce. Popularny "Wajs" startował w kategorii "Muscular Men's Physique Open" - jednej z najmocniej obsadzonych na tej imprezie.

Jak zapewnia, dał z siebie wszystko, ale mimo to po najwyższe trofea światowego czempionatu nie udało się sięgnąć. Przygoda Daniela Weisgerbera na mistrzostwach świata dobiegła końca 9 listopada.

- Poziom był bardzo wysoki - podsumowuje "Wajs". - W mojej kategorii startowało 33 zawodników, ja niestety nie uzyskałem awansu do finałowej dziesiątki.

Co, w ocenie ławianina, zaważyło na takiej decyzji sędziów?

- Trener kadry Bogdan Szczotka uważa, że prawdopodobnie byłem zbyt potężny. Cóż, trudno i... nie trudno - mówi kulturysta z naszego miasta, który nie ukrywa, że nie zamierza się odchudzać, bo czuje się w swoim ciele świetnie. Raczej rozważy zmianę kategorii.

Daniel już przed startem podkreślał, że możliwość reprezentowania kraju to dla niego powód do wielkiej dumy. Teraz, już po imprezie, nie ma do siebie żadnych pretensji.

- Nie mam sobie nic do zarzucenia. Przygotowałem życiową formę. A decyzję sędziów muszę uszanować, w życiu trzeba umieć zarówno wygrywać, jak i przegrywać - komentuje.

Jest jeszcze refleksja o tym, jak długą drogę udało się przejść w ciągu minionych 2 lat.

- W tym czasie dostałem się do kadry Polski na mistrzostwa świata. Kto inny tego dokonał? Raczej nikt... Dla mnie to wielkie osiągnięcie, dlatego: głowa do góry i robię dalej swoje. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za wsparcie i dobre słowo wszystkim ludziom, dzięki którym mogłem zrealizować swoje marzenie - stać się reprezentantem Polski - podsumowuje "Wajs".

Ławianin Daniel "Wajs" Weisgerber reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata w Kulturystyce.

Fot. Archiwum prywatne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59335-wajs-na-mistrzostwach-swiata-w-zjednoczonych-emiratach-arabskich-reprezentujac-polske-speelnilem-zyciowe-marzenie>